

POSTANOWIENIE

Dnia 19 kwietnia 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Ryński

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 19 kwietnia 2013 r.,

sprawy P. M.

skazanego z art.278 § 1 k.k. w zw z art. 91 § 1 k.k. i innych

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w P.

z dnia 5 października 2012 r.,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w K.

z dnia 20 czerwca 2012 r.

p o s t a n o w i ł

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;
2. obciążyć skazanego P. M. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w K. wyrokiem z dnia 20 czerwca 2012 r., uznał P. M. za winnego popełnienia ciągu przestępstw kwalifikowanych z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 278 § 1 k.k. wymierzył mu karę roku pozbawienia wolności. Nadto uznał go winnym popełnienia przestępstwa z art. 244 k.k. i za to na podstawie powołanego przepisu skazał go na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności. Na mocy art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. połączył orzeczone wobec P. M. kary pozbawienia wolności wymierzając mu karę łączną roku i 2

miesiący pozbawienia wolności. Jednocześnie w oparciu o art. 46 § 1 k.k. orzekł wobec tego oskarżonego środek karny obowiązku naprawienia szkody w postaci zapłaty na rzecz Polskiego Koncernu Naftowego O./.../ S.A. w P. kwoty 1588,90 zł. oraz obciążył oskarżonego kosztami sądowymi.

Od powyższego wyroku apelację złożył obrońca oskarżonego P. M., zarzucając orzeczeniu Sądu I instancji obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, a to: art. 5 § 2 i 7 k.p.k. oraz art. 424 § 1 pkt. 2 i § 2 k.p.k., wnosząc o zmianę zaskarżonego wyroku przez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanych mu przestępstw ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Alternatywnie skarżący na podstawie art. 438 pkt. 4 k.p.k. podniósł zarzut rażącej niewspółmierności orzeczonej kary bezwzględnej roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności jako nieadekwatnej do celów, które kara winna realizować w zakresie prewencji szczególnej oraz w stosunku do charakteru i stopnia społecznej szkodliwości popełnionych przestępstw, biorąc pod uwagę przede wszystkim sposób życia oraz zachowanie się oskarżonego po popełnieniu tych przestępstw, jego dobrą opinię w środowisku sąsiedzkim oraz sytuację rodzinną, które to elementy powinny być uwzględnione przy wymiarze kary. Natomiast obrońca nie sformułował wniosków w zakresie wymiaru kary.

Sąd Okręgowy w P. wyrokiem z dnia 5 października 2012 r., po rozpoznaniu apelacji obrońcy oskarżonego, utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną. Jednocześnie zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty procesu za postępowanie odwoławcze.

Powyższy wyrok zaskarżył kasacją obrońca oskarżonego P. M., który na podstawie art. 523 i 526 § 1 k.p.k. zarzucił orzeczeniu sądu odwoławczego:

1.rażąca obrazę przepisów prawa procesowego mająca wpływ na treść orzeczenia, a to art. 4 i 7 k.p.k. polegająca na ocenie wszystkich przeprowadzonych w niniejszej sprawie dowodów, w szczególności zeznań świadków – pracowników stacji paliw oraz funkcjonariuszy policji z naruszeniem zasady prawidłowego rozumowania, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, a także oparcia ustaleń stanu faktycznego sprawy wyłącznie na okolicznościach i dowodach obciążających oskarżonego, w tym na jego wyjaśnieniach, w których przyznał się do popełnienia zarzucanych mu przestępstw, a które to wyjaśnienia następnie zostały przez niego

odwołane, przy jednoczesnym nieuwzględnieniu okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego, oraz bezpodstawnym odmówieniu wiary jego wyjaśnieniom, w których nie przyznał się do winy;

2. rażąco obrazę przepisów prawa materialnego, mająca istotny wpływ na treść orzeczenia, a to: art. 53 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 58 § 1 k.k. polegająca na pominięciu przy wymiarze kary okoliczności łagodzących dotyczących sytuacji osobistej i życiowej P. M. oraz sposobu zachowania się oskarżonego po popełnieniu przestępstwa, a także przez uznanie, że jedynie wymierzona kara bezwzględna pozbawienia wolności spełni swoje cele zapobiegawcze i wychowawcze względem oskarżonego, podczas gdy jego właściwości i warunki osobiste oraz sposób życia po popełnieniu przestępstwa uprawdopodobniają twierdzenie, że cele te spełni kara pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania,

3. rażąco niewspółmierność orzeczonej kary bezwzględnej roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności, która to kara wymierzona została wskutek nienależytej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a także jako nieadekwatnej do celów, jakie kara ta powinna spełniać w zakresie prewencji szczególnej oraz w stosunku do charakteru i stopnia społecznej szkodliwości popełnionego przestępstwa, biorąc pod uwagę przede wszystkim sposób życia oraz zachowanie oskarżonego przed popełnieniem przestępstwa, jego dobrą opinię w środowisku sąsiedzkim oraz sytuację rodzinną, które to elementy nie zostały uwzględnione zarówno przez Sądy I jak i II instancji wyrokujące w sprawie, a powinny być uwzględnione przy wymiarze kary.

Mając powyższe zarzuty na uwadze skarżący wniósł o uchylenie wyroków Sądów obydwu instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu odwoławczego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu Sądowi.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja wniesiona przez obrońcę skazanego P. M. okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym o jakim mowa w art. 535 § 2 k.p.k., co uzasadniało jej oddalenie na posiedzeniu bez udziału stron.

Podniesiony w kasacji zarzut rażącej obrazę art. 7 k.p.k. jest tożsamy w swej treści z zarzutem objętym w pkt. 1 apelacji Nadto autor kasacji łącząc zarzut naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów z rażącym naruszeniem art. 4 k.p.k.

– zasady obiektywizmu odniósł się do tych samych obszarów zagadnień faktycznych związanych z oceną zeznań przesłuchanych w tej sprawie świadków oraz zmiennych wyjaśnień oskarżonego, które były przedmiotem zarzutów apelacyjnych i zostały rozważone przez Sąd odwoławczy. Oznacza to, że kasacja skierowana jest przeciwko wyrokowi Sądu I instancji i zmierza *de facto* do wywołania ponownej kontroli apelacyjnej orzeczenia, co w świetle art. 519 k.p.k. jest niedopuszczalne, ponieważ postępowanie kasacyjne nie stanowi kolejnego etapu kontroli instancyjnej wydanych w sprawie wyroków przez sądy obu instancji (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2008 r., II KK 270/07, LEX nr 354285; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 1996 r., III KKN 148/96, OSNKW 1997, z. 1-2, poz. 12).

Zarzut obrazy art. 4 i 7 k.p.k. sprowadza się wyłącznie do zanegowania przeprowadzonej oceny dowodów oraz dokonanych ustaleń faktycznych, podczas gdy podstawy skargi kasacyjnej określone w art. 523 § 1 k.p.k. nie pozwalają kwestionowania w trybie kasacji zasadności poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych, a tym samym Sąd Najwyższy przy rozpoznaniu kasacji nie jest władny dokonywać ponownej oceny dowodów i w oparciu o tak przeprowadzoną własną ocenę sprawdzać poprawność tych ustaleń. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 września 1996 r., II KKN 63/96, OSNKW 1997, z. 1-2, poz. 11). Warto jedynie wspomnieć, że Sądy obu instancji odnosiły się do problemu rozpoznania oskarżonego przez pracowników poszczególnych stacji paliw. Nadto dostrzegały, że świadkowie ci wskazywali różny wiek sprawcy, oraz w sposób zbliżony, ale nie identyczny, określali jego wzrost, trafnie uznając, że relacje tych świadków nie pozostają w sprzeczności z wyjaśnieniami oskarżonego złożonymi w postępowaniu przygotowawczym, w których przyznał się on do popełnienia zarzucanych mu przestępstw. Jednocześnie w sposób wystarczający wykazały dlaczego przy rekonstrukcji stanu faktycznego posłużyły się właśnie tymi wyjaśnieniami, akcentując, że zostały one pozytywnie zweryfikowane przez pozostałe dowody zgromadzone w sprawie oraz charakterystyczny *modus operandi* P. M. Autor kasacji zamiast wskazać na czym polegało przekroczenie przez Sądy I i II instancji zasad określonych w art. 4 i 7 k.p.k., przedstawił własną odmienną ocenę zgromadzonych w sprawie dowodów, nie podnosząc przekonujących argumentów dla wykazania, że sposób oceny tych dowodów przez orzekające Sądy naruszał standardy wskazane w powołanych przepisach.

Sąd odwoławczy nie prowadził we własnym zakresie postępowania dowodowego, aprobował bowiem w całości rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji, nie dokonując własnych ustaleń faktycznych. Zatem, nie mógł „samoistnie” naruszyć art. 4 i 7 k.p.k. Dlatego można było podnieść w kasacji zarzut rażącej obrazy tych przepisów ale tylko z jednoczesnym sformułowaniem w niej zarzutu naruszenia art. 433 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k. obrońca takiego zarzutu nie postawił, nie podejmując nawet próby powiązania stawianych w kasacji zarzutów z przebiegiem postępowania odwoławczego (zob. postanowienie SN z dnia 6 lutego 2013 r., V KK 295/12, LEX nr 1277797).

Nadto zarzut naruszenia art. 4 k.p.k. – zasady obiektywizmu, nie został przez skarżącego skonkretyzowany przez jego powiązanie z przepisami części szczególnej k.p.k., a przecież treścią zarzutu może stać się jedynie naruszenie konkretnych, szczegółowo wskazanych przepisów, nie zaś zasady generalnej.

Natomiast odnosząc się do drugiego zarzutu kasacyjnego nie można podzielić stanowiska obrońcy, że dotyczy on rażącego naruszenia przepisów prawa materialnego. Należy przypomnieć, że o obrazie prawa materialnego można mówić jedynie wówczas, gdy uchybienie polega na niezastosowaniu normy bezwzględnie zobowiązującej sąd lub na zastosowaniu danego przepisu mimo zakazu określonego rozstrzygnięcia (T. Grzegorzczak, J. Tylman: Polskie postępowanie karne, Warszawa 2009, s. 793). Taka sytuacja nie występuje w sprawie niniejszej, ponieważ przepisy art. 53 § 1 i 2 k.k. i art. 58 § 1 k.k. mają charakter dyrektyw prawnych, które statuując zasadę sędziowskiego, swobodnego wymiaru kary, dających sądowi przy orzekaniu o karze swobodę, ograniczoną przez inne szczegółowe przepisy prawa karnego materialnego, w tym granice sankcji przewidzianej za dane przestępstwo. W utrwalonym orzecznictwie Sądu Najwyższego, zasadnie uznano, że zarzut naruszenia dyrektyw wymiaru kary przewidzianych w art. 53 § 1 i § 2 k.k. oraz w art. 58 § 1 k.k. nie jest zarzutem naruszenia prawa materialnego, lecz ma charakter zarzutu dotyczącego niewspółmierności kary, który to zarzut nie może przecież (art. 523 § 1 *in fine* k.p.k.) stanowić podstawy kasacji (zob. postanowienia SN: z dnia 11 marca 2003 r., III KKN 23/01, R-OSNKW 2003, poz. 556, z dnia 26 września 2007 r., IV KK 265/07, OSNwSK 2007/1/2102, z dnia 28 stycznia 2008 r., V KK 427/07, LEX nr 534907; z dnia 9 lipca 2008 r., IV KK 136/08, LEX nr 549332). W konsekwencji zarzut rażącego naruszenia art. 53 § 1 i 2 i 58 § 1 k.k. należy uznać w realiach

niniejszej sprawy za niedopuszczalny, podobnie jak kolejny zarzut rażącej niewspółmierności kary, albowiem obydwie te zarzuty kwestionują wyłącznie rozstrzygnięcie o karze. Wprawdzie określony w art. 523 § 1 k.p.k. zakaz wnoszenia kasacji "wyłącznie z powodu niewspółmierności kary" nie wyklucza możliwości kwestionowania orzeczenia o karze w prawomocnym wyroku, ale tylko wtedy gdy podnosi się zarzuty obrazy prawa materialnego lub procesowego, które mogły mieć wpływ na treść rozstrzygnięcia o karze (zob. wyrok SN z dnia 3 listopada 1999 r., IV KKN 206/99, OSNKW 1-2/2000/15).

Odnosząc te uwagi do treści pierwszego zarzutu kasacji wywiedzionej na korzyść P. M., trzeba stwierdzić, że obrońca bezpośrednio nie powiązał obrazy art. 4 i 7 k.p.k. z zarzutem rażącej niewspółmierności kary. Jednocześnie w zarzucie tym, który okazał się oczywiście bezzasadny, nie wykazał, aby rozstrzygnięcie Sądu o karze było dotknięte wadą jej rażącej surowości. Na marginesie należy zauważyć, że wbrew twierdzeniom autora kasacji Sądy obu instancji w należyty sposób uwzględniły okoliczności łagodzące i obciążające występujące po stronie P. M., wyciągając z ich zestawienia właściwe wnioski w zakresie rozstrzygnięcia o karze i nie naruszając dyrektyw jej wymiaru wskazanych w art. 53 i 58 § 1 k.k.

W konsekwencji żadne z rzekomych naruszeń, o jakich mowa w skardze, nie miało miejsca w realiach tego postępowania. Dlatego uznano kasację za oczywiście bezzasadną, obciążając skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego, w oparciu o art. 636 § 1 k.p.k.